



Sygn. akt III KK 408/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Zabłocki (przewodniczący)

SSN Piotr Hofmański (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Puzkarski

Protokolant Anna Korzeniecka-Plewka

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Beaty Mik,
w sprawie B. W.

skazanego z art. 53 ust. 2 ust. z 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i
innych

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 19 marca 2014 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 24 maja 2013 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w G.

z dnia 9 stycznia 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania**

UZASADNIENIE

B. W. stanął pod zarzutem tego, że w nieustalonym okresie czasu do dnia 12 marca 2012 r. w G., działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wziął udział w obrocie znacznej ilości środków odurzających oraz substancji psychotropowych w ten sposób, iż uprawiał rośliny konopi innych niż włókniste, a następnie zbierał ziele tych roślin, po czym przetwarzał je, wytwarzając przez to łącznie nie mniej niż 1429 pojedynczych porcji konsumpcyjnych ziela konopi, oraz przechowywał w celu przekazania innym osobom, mającym następnie udzielić je innym osobom nie mniej niż 3960 porcji konsumpcyjnych żywicy konopi, 43 porcji konsumpcyjnych LSD i 141 porcji konsumpcyjnych amfetaminy, tj. przestępstwa z art. 12 k.k., w zw. z art. 56 ust. 3 w zb. z art. 63 ust. 1, 2 i 3 w zb. z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Wyrokiem z dnia 9 stycznia 2013 r., Sąd Okręgowy w G. uznał oskarżonego B. W. winnym czynu zarzucanego w akcie oskarżenia, z tym ustaleniem, że czynił przygotowania do udziału w obrocie znacznej ilości środków odurzających oraz substancji psychotropowych, czyn ten zakwalifikował z art. 57 ust. 2 w zw. z art. 56 ust. 3 w zb. z art. 63 ust. 1, 2 i 3 w zb. z art. 53 ust. 1 i 2 rzeczonyj ustawy w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to wymierzył mu karę 3 lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 200 stawek dziennych grzywny po 50 złotych.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył obrońca oskarżonego podnosząc w apelacji szereg zarzutów, m.in. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, oraz liczne naruszenia prawa materialnego oraz procesowego.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 24 maja 2013 r., zmienił wyrok Sądu Okręgowego uznając oskarżonego – w ramach zarzucanego mu czynu – winnym tego, że w *„nieustalonym okresie czasu do dnia 12 marca 2012 r. w G. działając w krótkich odstępach czasu ze z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uprawiał konopie inne niż włókniste i wytwarzał je w środki odurzające w ilości nie mniejszej niż 1429 pojedynczych porcji konsumpcyjnych ziela konopi oraz w/wym. okresie czasu i miejscu przechowywał nie mniej niż 3960 porcji konsumpcyjnych żywicy konopi, 43 porcji konsumpcyjnych*

LSD i 141 porcji konsumpcyjnych amfetaminy”. Czyn oskarżonego w tak ustalonym obrazie zakwalifikowano jako przestępstwo z art. 53 ust. 1 i 2 w zw. z art. 63 ust. 1, 2 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 i art. 11 § 2 k.k. i za to wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych po 50 złotych.

Wyrok Sądu Apelacyjnego obrońca skazanego zaskarżył kasacją, podnosząc w niej:

- 1) *„rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na poczynieniu przez Sąd odwoławczy własnych ustaleń faktycznych, odmiennie aniżeli dokonane przez Sąd I instancji i uznanie, że:*
 - *oskarżony wytwarzał środki odurzające w postaci marihuany,*
 - *Sąd I instancji ustalił, że oskarżony nie przetwarzał środków odurzających,*
- 2) *rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 457 § 3 k.p.k., polegające na sporządzeniu uzasadnienia wyroku w sposób rażąco sprzeczny z wymogami ustawy, z uwagi na przyjęcie przez Sąd odwoławczy w opisie czynu, że B. W. działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przy jednoczesnym wskazaniu przez Sąd odwoławczy w uzasadnieniu wyroku, że w wyniku oczywistej omyłki przypisano oskarżonemu działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.”*

W konkluzji kasacji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy okazała się częściowo zasadna.

Analizę zarzutów kasacji zacząć należy od uchybienia podniesionego w pkt 1 kasacji, tj. naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., *„polegającego na poczynieniu przez Sąd odwoławczy własnych ustaleń faktycznych, odmiennie aniżeli dokonane przez Sąd I instancji”*. Zarzut ten jest bezzasadny w stopniu oczywistym. Z brzmienia art. 437 § 2 k.p.k. wynika jednoznacznie, że Sąd odwoławczy, jeśli pozwalają na to zebrane dowody, może

orzec odmiennie co do istoty sprawy, w tym władny jest dokonać własnych ustaleń faktycznych, odmiennych niż poczynione przez Sąd I instancji. Omawiana kompetencja Sądu odwoławczego nie budzi żadnych wątpliwości w orzecznictwie sądowym (zob. choćby wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2001 r., V KKN 461/00, Prokuratura i Prawo (wkładka) 2001, nr 7-8, s. 4) czy piśmiennictwie (S. Zabłocki [w:] R. A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. III, Warszawa 2004, s. 97) i jest jedną z podstawowych gwarancji realizacji procesowej zasady prawdy, wyrażonej w art. 2 § 2 k.p.k. Oczywiście, zmiana ustaleń faktycznych w postępowaniu odwoławczym podlega pewnym ograniczeniom wtedy, gdy prowadzi do pogorszenia sytuacji procesowej oskarżonego. I tak, zmiana ustaleń faktycznych nie może prowadzić do naruszenia zakazu *reformatio in peius* wyrażonego art. 434 § 1 k.p.k. – dokonanie jej na niekorzyść oskarżonego może, co do zasady, nastąpić tylko w razie zaskarżenia orzeczenia na niekorzyść i tylko w granicach zaskarżenia, a niekiedy ponadto w zakresie zarzutów podniesionych w środku odwoławczym. Po drugie, zmiana ustaleń faktycznych w postępowaniu odwoławczym nie może naruszać reguły *ne peius*, wynikającej z art. 454 § 2 k.p.k., tzn. nie może iść w parze z wymierzeniem surowszej kary pozbawienia wolności. Jednakże w przedmiotowej sprawie żadne z tych ograniczeń nie miało zastosowania – wszak korekta ustaleń faktycznych, której dopuścił się Sąd odwoławczy była zmianą na korzyść skazanego (co zresztą znalazło swój wyraz także w złagodzeniu przez Sąd Apelacyjny kary wymierzonej B. W. przez Sąd Okręgowy) – a zatem dokonanie w zaskarżonym wyroku zmiany w zakresie opisu czynu przypisanego skazanemu nie stanowi naruszenia prawa procesowego.

Inaczej ocenić należy jednak drugi z zarzutów kasacji, tj. dotyczący rozbieżności między sentencją zaskarżonego wyroku a jego uzasadnieniem w kwestii przypisania skazanemu działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Zarzut ten okazał się trafny, choć Sąd Najwyższy nie podzielił poglądu autora kasacji, że uchybienie to należy uznać za naruszenie art. 457 § 3 k.p.k., o czym niżej. Ramy rozpoznania sprawy przez Sąd Najwyższy wyznaczają jednak zarzuty w takiej postaci, w jaki wyeksponowane zostały przez skarżącego w kasacji, a nie ich kwalifikacja prawna.

I tak, Sąd Okręgowy uznał, że B. W. popełnił przypisany mu czyn w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. W ocenie tego Sądu wskazywać na to miała przede wszystkim ilość przechowywanych środków odurzających, która wykluczała przeznaczenie ich wyłącznie na własne potrzeby, a uzasadniała tezę, że gromadzone były celem wprowadzenia ich do obrotu (s. 16-17 uzasadnienia wyroku SO). W ślad za tym stwierdzeniem, przyjęto też, że skazany działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (s. 18 uzasadnienia wyroku SO).

Takie rozumowanie Sądu Okręgowego – zakwestionowane w apelacji obrońcy adw. M. D. – Sąd Apelacyjny uznał za nietrafne. Jednakże dla rozpoznania kasacji w niniejszej sprawie kluczowe okazało się nie tyle samo zapatrywanie sądu *ad quem* na omawianą kwestię, ale to, jaki to stanowisko znalazło wyraz w treści zaskarżonego wyroku i jego uzasadnienia. I tak, sentencja wyroku Sądu Apelacyjnego, zawierająca zmieniony opis czynu przypisanego skazanemu, niewątpliwie zawiera stwierdzenie, że popełnił go on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Tymczasem w treści uzasadnienia wyroku (s. 8 i n.) Sąd Apelacyjny przytacza obszerną argumentację prowadzącą do wniosku, że skazany środki odurzające gromadził na własne potrzeby, dochodząc jednoznacznie do wniosku, że niezasadne było przypisanie mu działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (s. 13 uzasadnienia wyroku SA). Co więcej, ta niewątpliwa rozbieżność między sentencją zaskarżonego wyroku, a jego uzasadnieniem, nie umknęła uwadze Sądu Apelacyjnego, który na s. 13 uzasadnienia wyroku zaznacza, że *„organ ad quem w wyniku oczywistej omyłki przypisał oskarżonemu działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pomimo (...) że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził tego ustalenia”*.

Bliższa analiza zaskarżonego wyroku i jego uzasadnienia nie pozostawia wątpliwości, że Sąd odwoławczy rozpoznał zawarty w apelacji obrońcy zarzut niezasadnego przypisania skazanemu działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i zarzut ten uznał za zasadny. Co więcej, zasadność tego zarzutu obszernie i przekonująco uargumentowano w uzasadnieniu wyroku. W ocenie Sądu Najwyższego, wbrew twierdzeniom autora kasacji, omawianej sytuacji nie można więc postrzegać jako naruszenia art. 457 § 3 k.p.k., czy też, szerzej, jako naruszenia standardów kontroli odwoławczej.

Nie oznacza to jednak, że tego rodzaju sytuacje należy uznać za zgodne z prawem procesowym. W orzecznictwie podkreśla się, że „w zakresie ustalenia przypisanego czynu wyrok (część dyspozytywna) i uzasadnienie muszą stanowić jedną całość, a uzasadnienie powinno precyzować ustalenia zawarte w wyroku, a ustalenia te mają odpowiadać ustawowym znamionom przestępstwa przypisanego oskarżonemu” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1983 r., IV KR 92/83). Zauważyć należy przede wszystkim, że rozbieżność między treścią sentencji wyroku, a treścią jego uzasadnienia, jaka ma miejsce w niniejszej sprawie pozostawia zasadnicze wątpliwości co do obrazu prawomocnie przypisanego skazanemu przestępstwa. Tego rodzaju niejasności są ze wszech miar niepożądane w demokratycznym państwie prawa, a zagrożenia, jakie mogą z nich wyniknąć, zdają się być tak oczywiste, że nie wymagają bliższego wyjaśnienia. Dość powiedzieć, że np. przypisanie skazanemu działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej może mieć istotne znaczenie dla ewentualnych przyszłych jego skazań, gdyż może być podstawą przyjęcia recydywy z art. 64 § 1 k.k. (zgodnie z definicją z art. 115 § 3 k.k., przestępstwa popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej są przestępstwami podobnymi).

Dodać należy, że zgodnie z powszechnie przyjętym w orzecznictwie sądowym poglądem, w razie sprzeczności między orzeczeniem a uzasadnieniem wyroku decydujące znaczenie ma stwierdzenie zawarte w orzeczeniu, jako będące wyrazem woli sądu, ogłoszonej w sposób prawem przewidziany (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 maja 1991 r., II AKr 38/91, KZS 1991, z. 5, poz. 22; podobnie wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 września 2012 r., II AKa 206/12). Sytuacja będąca przedmiotem omawianego zarzutu kasacji jest więc tym bardziej niebezpieczna, że w niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że to jednak uzasadnienie poprawnie oddaje stanowisko Sądu odwoławczego, zaś sentencja wyroku zredagowana jest błędnie – przekonuje o tym jednoznacznie ten fragment uzasadnienia, w którym sam Sąd Apelacyjny wskazał na omyłkowe przypisanie w sentencji znamienia działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Jednocześnie zdaniem Sądu Najwyższego wada, jaką obciążone jest zaskarżone rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego, nie może być potraktowana jako oczywista omyłka pisarska i sprostowana w trybie art. 105 k.p.k. W orzecznictwie

powszechnie zauważa się, że „przepis art. 105 k.p.k. zezwala (...) na sprostowanie orzeczenia lub zarządzenia tylko w zakresie oczywistej omyłki pisarskiej i rachunkowej, niedopuszczalne natomiast jest sprostowanie w tym trybie błędnych rozstrzygnięć sądu co do winy i kary” (wyrok SN z dnia 18 marca 2010 r., III KK 25/10, Biuletyn Prawa Karnego 2010, nr 3, poz. 5-6), a „prostowanie w trybie określonym w art. 105 k.p.k. merytorycznych elementów wyroku nie pociąga za sobą skutków prawnych” (wyrok SN z dnia 29 czerwca 2010 r., III KK 446/10).

Podsumowując powyższe wywody dotyczące zarzutu z pkt 2 kasacji, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że Sąd Apelacyjny poprawnie rozważył podniesiony w apelacji zarzut niezasadnego przypisania skazanemu przez Sąd Okręgowy znamienia działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a uwzględnienie tego zarzutu należycie uargumentował w uzasadnieniu wyroku. Jednakże mimo stwierdzenia tego uchybienia, stanowiącego błąd w ustaleniach faktycznych mający niewątpliwy wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. przyczyny odwoławczej z art. 438 pkt 3 k.p.k., Sąd Apelacyjny nie dokonał niezbędnej korekty rozstrzygnięcia, polegającej na wyeliminowaniu z sentencji wyroku tego elementu opisu przypisanego czynu. Sąd Najwyższy dopatrył się w tym rażącego naruszenia prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, co czyniło koniecznym uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie go Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W ponownym rozpoznaniu Sąd Apelacyjny zwróci szczególną uwagę na potrzebę zachowania spójności między częścią dyspozycyjną (sentencją) a częścią motywacyjną wyroku (uzasadnieniem), bacząc jednocześnie by obie te części uwzględniały w pełni wyniki rozpoznania przez Sąd środka odwoławczego.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.

